

Mieszkańcy są wstrząśnięci, ale zrobić można niewiele

data aktualizacji: 2020.03.02 autor: Beata Pierzchała



Na spotkanie zorganizowane z inicjatywy władz samorządowych, bo - jak dotąd - do mieszkańców Bolimowa i okolic nikt się nie pofatygował, aby przedstawić plany, przyszło blisko 200 osób. Dopiero wówczas mieszkańcy zobaczyli jak ma przebiegać szybka kolej prowadząca do Centralnego Portu Komunikacyjnego.

Na żadnym spotkaniu w gminie jeszcze nie było tyle osób. Mieszkańcy gminy Bolimów z niepokojem patrzą na planowany korytarz kolejowy, którym objęta jest cała gmina. Chodzi o szybką kolej, która ma dowozić pasażerów centralnego lotniska ze wszystkich krańców Polski. Część ruchu kolejowego, według planów inwestora, ma odbywać się po terenie gminy Bolimów.

- W planowanym na naszym terenie korytarzu brane są pod uwagę trzy warianty szlaku kolejowego. Każdy z nich przebiega w obszarach, gdzie mieszkają ludzie - mówi Stanisław Linart, wójt gminy Bolimów. - Żaden wariant nam się nie podoba, ale my - jako gmina - zrobić możemy niewiele.

Możemy się tylko wypowiedzieć na ten temat i złożyć swoje uwagi do projektu, jak każda inna osoba czy podmiot.

Więcej na ten temat w bieżącym wydaniu "Głosu Skierniewic i Okolicy", z 27 lutego.

Źródło: <https://skierniewice.eglos.pl/aktualnosci/item/34802-mieszkanicy-sa-wstrzasnieni-ale-zrobic-mozna-niewiele>